

ECHO

03-04 2012



KONOPNICY

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei i miłości, serdecznych
spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz
radosnego Alleluja
życzą wszystkim Mieszkańcom*

*Mirosław Żydek, Wójt gminy Konopnica
Andrzej Duda, Przewodniczący Rady Gminy
Konrad Banach Zastępca Wójta gminy Konopnica
oraz redakcja Echa Konopnicy*



W numerze

Wielkanocne odrodzenie | TVN w Konopnicy | Papieski fotograf
Gimnazjum w Radawczyku Drugim | Szwedzi w Motyczu | Makłowicz radzi



Zdjęcie na okładce
www.sxc.hu

Echo Konopnicy Informator gminny

adres redakcji:
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 81 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eurząd.eu
promocja@konopnica.eurząd.eu
kultura@konopnica.eurząd.eu
usc@konopnica.eurząd.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 794 90 90 21

projekt, skład i łamanie:
toteMEDIA Marcin Koziół

druk:
Nova-druk s.c.

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania artyku-
łów i zmiany ich tytułów.

Rozmowa z ks. Janem Domańskim, proboszczem parafii
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Konopnicy

Wielkanocne odrodzenie



• Znowu post! Czy tak mówią ludzie, którzy są zbyt słabi, żeby dojść do celu?

– Nie tylko. Nie zawsze właściwie rozumiemy post. To jest czas, w którym przygotowujemy się do godnego, owocnego i radosnego przeżycia świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Nawiązujemy do wyjścia Jezusa na pustynię, który przez 40 dni i nocy pościł. Przygotowujemy się do uczestnictwa w wielkich tajemnicach Triduum Paschalnego zwieńczonych Niedzielą Zmartwychwstania.

• A może pobieżne przeżycie postu wiąże się z pamięcią po- rażeń, że znowu nie udało się być lepszym, że skończyło się na obietnicach i tak naprawdę po świątach wszystko będzie po staremu?

– Pan Bóg obdarzając nas najcenniejszym darem, jakim jest życie i troszcząc się o człowieka, żeby nie zginął, ale miał życie wieczne, cały czas zabiega o to, aby człowiek dźwigał się ze swoich słabości. Bóg przewidział grzeszność człowieka i dlatego zostawił nam Sakrament Pokuty, żeby człowiek nieustannie zmartwychwstawał do nowego życia.

• Zapominamy, że Bóg stworzył nas do kochania i poznawania siebie?

– Dziś następuje materializacja naszych marzeń i pragnień. Nie zastanawiamy się nad faktem przemijania, nad tym, że śmierć

jest czymś naturalnym i że musimy być przygotowani na przejście do nowego życia. Zapominamy że Bóg z miłości powołał nas do życia, dał nam je w darze i mamy je zwrócić uświęcone. To jest celem naszego życia tu na ziemi.

• Czy przeżycie Męki Pańskiej może nam uzmysłwić, że mo- żemy utracić Boga w swoim życiu?

– Nie ulega wątpliwości. Jak bylibyśmy wdzięczni komuś, kto ofiarowałby nam swoją nerkę, żeby przedłużyć nasze życie. Natomiast Bóg daje nam swoje życie, nie daje nam części siebie tylko całego siebie. Żeby lepiej to wytłumaczyć, podam przykład z życia. W jednym z domów zobaczyłem obraz, na którym umieszczono kawałek zwęglonego munduru. Goście zawsze pytają gospodarzy, co to ma znaczyć. Przed laty płonął ich dom, w środku była ich córka, strażak wyciągnął ją z płomieni. Ona żyje, on ciężko poparzony umarł. Zawiesili ten kawałek munduru po to, żeby ich córka zawsze pamiętała komu zawdzięcza życie. Dziś człowiek wierzący patrząc na krzyż powinien sobie uświadamiać, komu zawdzięcza to życie. Nie tylko dočasne ale i wieczne.

• Dla wielu z nas Wielkanoc to święcone i zastawiony stół. Objedzeni, nie mamy siły, że cieszyć się Zmartwychwstaniem i go przeżywać?

– Już samo jajko jest symbolem

Małgorzata Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com

Z grzechem jest tak jak z brudem. Ręce myjemy kilka razy dziennie, dbamy o higienę i kiedy ktoś mówi, że dwa lata nie był u spowiedzi, to mówię: A wyobrażasz sobie, jakbyś dwa lata się nie mył. O Jezu, co ksiądz mówi? – słyszę na to.

życia, odsunięty kamień oznacza, że Jezus zwycięża śmierć. Kiedy tracimy to z oczu, święta będą tylko czasem, kiedy wreszcie można się najeść i napić.

• **A kiedy przyjdzie spóźniona refleksja, to nagle okazuje się, że nasze życie wygląda jak porzucane puzzle?**

– Ja bym to skomentował słowami Norwida, którego bardzo lubię: „Cóż to za radość, która smuci?” Człowiek wierzący powinien przeżywać radość Zmartwychwstania z czystym sercem, bo przecież o to chodzi, żeby zmartwychwstać z grzechu do nowego życia. Jeśli podczas Wielkiego Postu człowiek zaniedbał to swoje zmartwychwstanie, to był to znowu zmarnowany czas.

• **Jak przeżyć Wielkanoc na serio?**

– Jeżeli z różnych względów nie skorzystaliśmy z propozycji rekolekcji, które przygotowują do owocnego przeżycia świąt, to osobiście musimy zatroszczyć się o siebie, dokonać generalnego rachunku sumienia, przystąpić do Sakramentu Pokuty, tak by z czystym sercem, wolnym od grzechu przeżywać Zmartwychwstanie. I nie rozminąć się z Bogiem.

• **Jak po męsku wziąć się podczas świąt w garść, jest wiosna, to naturalny czas, żeby coś w swoim życiu zmienić?**

– Trzymać się przykazań, nie tracić z oczu drogowskazu, który Bóg nam zostawił. Jak powiedział błogosławiony Jan Paweł II, ten drogowskaz jest wypisany w sercu człowieka. Nasz problem polega na tym, że w życiu chcemy tworzyć własną hierarchię wartości i według niej oceniać co dobre, a co złe. A my mamy tylko odczytywać to dobro, które daje Bóg. Jeśli w okresie Wielkiego Postu człowiek to odkryje, to nie potrzeba jakiś wielkich postanowień. Jeśli znowu upadnie, to ma do kogo wracać. Człowiek boryka się ze swoją słabością przez całe życie, i nie ma tak, że raz zmartwychwstał i już będzie szczęśliwy. Z grzechem jest tak jak z brudem. Ręce myjemy kilka razy dziennie, dbamy o higienę i kiedy ktoś mówi, że dwa lat nie był u spowiedzi, to mówię: A wyobrażasz sobie, jakbyś dwa lata się nie mył. O Jezu, co ksiądz mówi? – słyszę

na to.

• **Patrzmy na to co dzieje się w telewizji, o czym piszą gazety. I gubimy się w tym co dobre, co złe. Ostatnio porusza nas sprawa zlikwidowania przez państwo funduszu kościelnego?**

– Ta sprawa jest w toku, trudno o jednoznaczną ocenę. Dla przykładu: na utrzymanie katechetów państwo przeznacza 0,8% tego, co przeznacza na wszystkich pracujących w sektorze edukacji. Pamiętamy, że są to pieniądze podatników, których dzieci uczęszczają na katechezę. Jeśli ktoś z czytelników chciałby wyrobić sobie pogląd w tej sprawie, zachęcam do odwiedzenia strony: <http://ekai.pl/> - gdzie znajdzie rzetelne informacje.

• **W telewizji oglądaliśmy także sejmowe awantury wokół Telewizji Trwam. W komentarzach polityków powtarza się stwierdzenie, że żyjemy w państwie prawa.**

– Jeśli już powołujemy się na demokrację, to państwo prawa polega na tym, że jeżeli 90 % Polaków to katolicy, to mają oni prawo do korzystania z mediów katolickich. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie może zatem odrzucać wniosku Telewizji Trwam na zasadzie zachowania małego dziecka: Nie! Bo nie! Mamy prawo, żeby wybrać sobie TVN albo Trwam. Na tym polega wolność.

• **Przez Polskę przetoczyła się dyskusja w mediach, ile tak naprawdę zarabiają księża. Ile zarabia ksiądz proboszcz?**

– Zarobki księdza pracującego w duszpasterstwie parafialnym są uzależnione od ofiar wiernych składanych z racji pełnionych posług. W dyskusji nad zarobkami księży zapominamy, że w parafiach pracuje po kilka osób. W parafii Konopnica oprócz dwóch księży i emerytowanego proboszcza pracuje jeszcze 5 pracowników. Do tego dochodzą koszty związane z ogrzewaniem, energią elektryczną, z prowadzonymi inwestycjami, utrzymaniem cmentarza. Trzeba także pamiętać, że ksiądz płaci 5 podatków. Urząd Skarbowy - raz, ubezpieczenie społeczne - dwa, ubezpieczenie zdrowotne - trzy, poduszne, które przeznaczone jest na Funkcjonowanie Kościoła Diecezjalnego

i unitas, który jest przeznaczony na utrzymanie księży emerytów.

• **Ludzi kłuje w oczy postawa niektórych księży, różne ich słabości. Jak to wpływa na postawę wiernych?**

– Na przestrzeni 2 tysięcy lat istnienia kościoła nie są to rzeczy nowe. Wśród najbliższych uczniów Jezusa był Judasz. Na pewno różne słabości księży dają znać o sobie w różnych sytuacjach. Jestem kapłanem już 31 lat i pracowałem w różnych środowiskach kapłańskich. Za każdym razem trzeba zadać sobie pytanie, dlaczego tak się stało? I zbadać kontrolną sprawę.

• **Na szczęście widać coraz więcej księży z prawdziwym powołaniem, dla których wartości materialne nie są najważniejsze, lecz służba Bogu i i człowiekowi**

– Myślę, że ksiądz goniący za dobrami materialnymi szybko się wypali. I nie będzie widział dla siebie miejsca w Kościele. A błyskotki materialne nie dadzą mu szczęścia.

• **Czy Kościół nie powinien się zreformować, żeby być bliżej ludzi?**

– Kościół jest otwarty i blisko ludzi. Natomiast zauważamy, że miejsce Boga w życiu dorosłych, dzieci i młodzieży zajęli medialni idole. Można powiedzieć, że młodzież została Kościołowi wykradziona przez różne atrakcje tego świata. Ale są także dobre symptomy. Młodzi ludzie szukają mądrości prasy, książek, wartościowych filmów, zakładają teatry. Nie pozwalają, żeby komputer i internet zniszczył ich wyobraźnię. Widzą, że nie jest to droga, która prowadzi do rozwoju i uskrzydlenia.

• **Jacy są parafianie w Konopnicy?**

– Różni. Wstają wcześniej, dojeżdżają do pracy w Lublinie, późno wracają, bardzo trudno jest im się zmobilizować do udziału w okresowych nabożeństwach, co jako duszpasterz rozumiem. Kiedy tu przyszedłem zauważyłem, że proponowane nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 20 gromadzi więcej wiernych niż o godz. 16.00. Parafia liczy około 4.500 mieszkańców, z tego około 1700 osób chodzi w niedzielę do kościoła.

• **Czy ilość wiernych zwiększa się**

czy maleje?

– Z roku na rok zwiększa się liczba uczestników Mszy św. i tych którzy przystępują do komunii św. W niedzielę i święta najliczniej przychodzą wierni na Mszę św. na godz. 9.15 i 11.

• **Widać młodych w kościele?**

– Niestety, coraz mniej.

• **Powstaje dom parafialny? Znajdą tam miejsce...?**

– To będzie miejsce spotkań z ciekawymi ludźmi, jest na to specjalna sala na około 80 osób. Będziemy kontynuować kursy nauki języków obcych. Corocznie świętujemy Dzień Seniora, dotychczas korzystaliśmy z gościnności Edwarda Derkacza, właściciela hotelu Korona, za co serdecznie dziękujemy.

• **Kiedy otwarcie Domu Parafialnego?**

– Najbardziej optymistyczna wersja to 2013 rok.

• **Mamy wiosnę. Jak obudzić ją w sercu?**

– Iść na spacer, wsiąść na rower, chwycić za kijki do nordic walking. Mamy tyle pięknych miejsc, ścieżek, zakątków, kapliczek, źródełek. Sam lubię bardzo jeździć na rowerze, widzę coraz więcej ludzi w ruchu, ale przyjeżdżają tu z Lublina. Natomiast naszych parafian nie widzę. A przecież ruch to zdrowie, okazja do kontemplacji pięknej przyrody, wyciszenia, a nawet modlitwy. Wtedy wiosna przyjdzie sama. I zagości w sercu na cały rok.



For. Jacek Mirosław

Budowa kanalizacji

W styczniu rozstrzygnięto przetarg na „Budowę kanalizacji w miejscowości Marynin, Tereźszyn - etap I Marynin” o długości 3 072 mb.

W dniu 08.02.2012 r. została podpisana umowa między Gminą Konopnica a firmą „Modul” Zakład Budownictwa Ogólnego na realizację tej inwestycji, na kwotę 989 509,27 zł.

Prace w terenie zostały rozpoczęte. Budowa sieci kanalizacyjnej przysporzy mieszkańcom pewnych trudności związanych z koniecznością wykonania przewiertów i wykopów otwartych w pasie drogowym oraz ograniczy na pewien czas dostęp do dróg i pól. W trakcie wykonywania poszczególnych prac będziemy dbali o zminimalizowanie występujących utrudnień, zainteresowane osoby prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość. Prace związane z budową sieci mają być zakończone 15. 08. 2012 r.

Apel o rozwałę

W marcu w gminie Konopnica odbywały się spotkania, na których firma prawnicza oferowała wyegzekwowanie odszkodowań od Zakładu Energetycznego i Gazowniczego za umieszczone na działkach sieci i urządzenia energetyczne i gazowe.

Mirosław Żydek, wójt gminy radzi, żeby wnikliwie czytać i analizować proponowane umowy. Apelujemy do mieszkańców gminy o rozwałę przy podejmowaniu decyzji związanych z podpisywaniem umów, a jeśli już decyzja zostanie podjęta, gmina oferuje pomoc prawną.

Oddaj elektrośmiec

Wójt gminy Konopnica ogłasza, w dniu 19 maja 2012 r. (sobota) w godzinach od 9 do 14 na placu przy Urzędzie Gminy w Kozubszczyźnie odbędzie się nieodpłatna zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Oddawany sprzęt nie może być zdekompletowany.

Mając na uwadze dobro środowiska oraz czystość i porządek wokół nas, prosimy o dostarczenie elektrośmiec do punktu zbiórki. Zapraszamy.

Program Aktywności Samorządowej



Chcesz mieć wpływ na to, co dzieje się w gminie Konopnica? Do 16 kwietnia 2012 możesz zgłosić się do projektu „Radar” i uczestniczyć w zarządzaniu gminą.

Praca urzędu gminy polega na świadczeniu swojego rodzaju usług publicznym mieszkańcom w ramach swoich kompetencji. Sposób, w jaki to się dzieje jest miarą oceny władz przez mieszkańców. Stąd ciągłe poszukiwania dotarcia do najszerzych grup o różnych oczekiwaniach, potrzebach.

Ale jak znaleźć sposób na to, by wszystkich zadowolić? By postulaty i zgłaszane wnioski mogły zostać zrealizowane? Czy jest sposób monitorowania katalogu potrzeb mieszkańców, będącego jakby uchem urzędu (władz) wśród głosu obywateli?

Wprowadzenie jednorodnego narzędzia monitorowania usług publicznych jest niezbędne, aby dawać pracownikom administracji wiedzę, jak skutecznie reagować na potrzeby mieszkańców, w jakich obsza-

rach należy poprawić swoje działania. Narzędzie to nazywa się PAS i jest w fazie opracowania.

Gmina Konopnica przystąpiła jako partner do realizacji projektu współfinansowanego z EFS pn. „Program Aktywności Samorządowej PAS - innowacyjne narzędzie uspołecznionego procesu monitorowania usług publicznych”.

Do projektu przystąpiły urzędy z województwa lubelskiego i podkarpackiego. Przy udziale partnera włoskiego i specjalistów z Fundacji Inicjatyw Menedżerskich w Lublinie tworzy się wielopłaszczyznowy system monitorowania usług publicznych, który będzie badał kluczowe obszary działania samorządu.

Poprzez udział w spotkaniach „RADAR” w projekcie będą mieli możliwość uczestniczenia mieszkańcy Gminy reprezentujący różne grupy społeczne (rolnicy, przedsiębiorcy, aktywiści, społecznicy itp.). Pierwsze spotkanie „RADAR” planowane jest w Urzędzie Gminy Konopnica na 23 kwietnia 2012 roku.

Wyniki prac wykonanych podczas spotkań Radarowych są kluczowe dla powodzenia całego przedsięwzięcia. Metoda „RADAR” jest przykładem

partycypacji w zarządzaniu, polegającej na uspołecznieniu procesu zasięgania opinii mieszkańców, słuchaniu ich sugestii oraz uwzględnianiu ich propozycji.

Obrazowo można przedstawić, iż metoda „RADAR” przebiega w czterech etapach:

- Odkrycie i zgłoszenie problemów przez mieszkańców.
- Ustalenie priorytetów.
- Wybór zgłoszonych potrzeb (przedsięwzięć) poprzez demokratyczne głosowanie.
- Propozycje rozwiązań (działań oraz terminy ich realizacji).

Zintegrowany system monitorowania usług publicznych PAS pozwoli samorządom w sposób dogłębny poznać jakość życia mieszkańców i ich potrzeby, potrzeby pracodawców czy też oczekiwania przedsiębiorców i tym samym skuteczniej wspierać i rozwiązywać problemy społeczności lokalnej.

Chętnych do włączenia się w tworzenie katalogu potrzeb mieszkańców gminy prosimy o zgłaszanie się do dnia 16 kwietnia 2012r. - zapisy przyjmuje Sekretarz Gminy - Anna Olszak tel. 81 503 10 81.

(red)

Andrzeja Duda, Przewodniczący RG Konopnica



Żyjemy w demokratycznym kraju, budujemy społeczeństwo obywatelskie, wybieramy swoich przedstawicieli: wójta, radnych gminy, rady sołeckie i sołtysów. A więc mamy swoich przedstawicieli, którzy decydują za nas o najważniejszych przedsięwzięciach i kierunkach rozwoju gminy. Nasza gmina chce pójść o krok dalej. Daje

mieszkańcom narzędzie – system monitorowania usług publicznych, dzięki któremu to mieszkańcy będą bezpośrednio partycypowali we władzy. Myślę, że jest to bardzo nowatorski pomysł aktywizacji wszystkich grup społecznych naszej gminy, dający mieszkańcom realny wpływ na to co i jak dzieje się w gminie Konopnica.

Interwencja

Będzie bezpieczniej na drodze krajowej

Wreszcie powiodły się negocjacje w sprawie doświetlenia przejścia dla pieszych przy kościele w Konopnicy. Sprawa ruszy z miejsca. Będzie światło pulsacyjne.

Od lat ta sprawa budziła wiele emocji. Przy drodze krajowej 19 na trasie do Kraśnika, na przejściu dla pieszych zdarzały się wypadki śmiertelne. Niebezpieczny jest także wyjazd z drogi wojewódzkiej 747 na drogę krajową przy kościele. Problemem stały się również stare przystanki autobusowe, których stan techniczny jest bardzo zły – dach przez lata uległ wielu uszkodzeniom, co przy wietrznej pogodzie zagraża oczekującym na przystanku ludziom.

Sprawa jest typowa. Inwestycje na terenach należących do różnych obszarów administracyjnych najczęściej są odkładane na dalsze terminy lub nieokreśloną przyszłość i nie pomagają racjonalne argumenty o bezpieczeństwie. Ze

względem na wysokie koszty (ok. 3 mln. zł.) przebudowy skrzyżowania, taka inwestycja w najbliższych latach nie byłaby możliwa do realizacji. Wielokrotne interwencje, zarówno wójta jak i samych mieszkańców w Urzędzie Miejskim, jeszcze za kadencji prezydenta Adama Wasilewskiego, nie przynosiły oczekiwanych rezultatów.

Dla mieszkańców Gminy Konopnica to ważny problem. Granica gminy przebiega przy drodze wojewódzkiej, obok kościoła w Konopnicy, więc cały problem: niebezpieczne skrzyżowanie i przejście dla pieszych leżą na terenie miasta Lublina, przez co wszystkie inwestycje i remonty muszą być realizowane przez

Miasto. Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, iż pas drogowy na skrzyżowaniu w stronę gminy jest w Zarządzie Dróg Wojewódzkich.

Po wielu pismach, rozmowach i naciskach wójt Mirosław Żydek uzyskał zapewnienie od zastępcy prezydenta Stanisława Kalinowskiego, że sprawa ruszy z miejsca. Wykonane zostanie doświetlenie przejścia dla pieszych, wzmocnione także światłem pulsacyjnym widocznym z dużej odległości. Niebezpieczne wiaty przystankowe zostaną wyburzone, a po stronie cmentarza stanie nowa estetyczna. Termin realizacji inwestycji jest przewidziany na I półrocze br.

(red)



Coraz bliżej lotniska w Świdniku

W połowie marca na terenie portu lotniczego w Świdniku odbyła się uroczystość zawieszenia wiechy na dachu termi-

nala pasażerskiego. Wśród wielu gości był Mirosław Żydek, wójt naszej gminy oraz Ryszard Góra, burmistrz Bełżyc. Ter-

minal ma być gotowy w lipcu, a pierwsze samoloty wylecą ze Świdnika jesienią.

Międzynarodowy port lotniczy w Świdniku to obecnie, obok budowy drogi ekspresowej S17, najpoważniejsza inwestycja w naszym województwie.

W dużej części finansowana jest ona z funduszy unijnych. Jej realizacja rozpoczęła się jeszcze, w poprzedniej kadencji Sejmiku Województwa.

Już wiadomo, że ze Świdnika polecimy na Wyspy Brytyjskie i do Niemiec. Trwają także rozmowy by uruchomić połączenia krajowe (Gdańsk, Poznań, Wrocław) oraz do kurortów w Europie Południowej, Tunezji, Egiptu.



Mirosław Żydek, wójt naszej gminy oraz Ryszard Góra, burmistrz Bełżyc na budowie terminala

Jubileusz 50-lecia OSP Pawlin

W dniu 3 maja br. odbędą się obchody 50 - lecia jednostki OSP Pawlin. Rozpoczną się Mszą Świętą w intencji strażaków w kościele w Radawcu Dużym.

Później nastąpi część oficjalna przed strażnicą OSP w Pawlinie. Tam odbędzie się dekoracja sztandaru jednostki „Srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa” oraz dekoracja strażaków medalami i odznakami. Będzie również pokaz działań ratowniczych i wystawa o historii OSP w gminie Konopnica. Dla dzieci przewidziany jest konkurs wiedzy pożarniczej i inne atrakcje.

Apel do jednostek OSP

Bardzo prosimy wszystkie jednostki OSP o pilne przekazanie (wypożyczenie) do pokoju nr 18 Urzędu Gminy zdjęć strażackich, ciekawych dokumentów, kronik i wszelkich pamiątek związanych z historią OSP w gminie Konopnica. Ekspozyty te będą zaprezentowane na wystawie towarzyszącej uroczystościom w Dniu Strażaka w OSP Pawlin w dn. 3 maja br.

Jesteś bezrobotny? Zgłoś się!

Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopnicy informuje o dalszej realizacji w roku 2012 projektu systemowego „Bądź samodzielny - Program aktywizacji społeczno-zawodowej bezrobotnych i nieaktywnych klientów pomocy społecznej” współfinansowanego przez Unię Europejską.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie proszone są o kontakt osobisty z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Konopnicy, Kozubszczyzna 127, lub o kontakt telefoniczny z pracownikiem socjalnym Marcinem Mazurkiem pod numerem telefonu: (81) 503-22-35 do dnia 30 kwietnia 2012 r. tj. zakończenie wstępnej rekrutacji.

Grażyna Zawadzka

Kierownik OPS w Konopnicy



Stowarzyszenie Skaut

Powstało w Lublinie w 1997 r. Jego celem jest wspieranie i animowanie aktywności społecznej i kulturalnej w środowiskach lokalnych, promocja turystyki, aktywnej rekreacji i sportu, wspieranie idei równouprawnienia i tolerancji oraz świadomości obywatelskiej. Stowarzyszenie organizuje także wyjazdy kolonijne dla dzieci i młodzieży, podczas których uczestnicy nie tylko odpoczywają i dobrze się bawią, ale również zwiedzają zabytkowe miejsca, rozwijają swoje talenty artystyczne, sportowe oraz poznają podstawy survivalu.

W 2011 r. stowarzyszenie było współorganizatorem wyjazdu grupy rodziców i dzieci ze szkół gminy Konopnica na stok narciarski do Bobliwa. W 2010 r. mieszkańcy gminy uczestniczący w projekcie „Wakacje ze sztuką” wzięli udział w jesiennym rodzinnym spływie kajakowym po Roztoczu, podczas którego rodzice wraz z dziećmi wspólnie przeżywali wiosłarskie przygody.

Obecnie Stowarzyszenie „Skaut” realizuje projekt: „Pobudzenie aktywności obywatelskiej poprzez nabywanie nowych umiejętności podczas warsztatów kulturalno - społecznych na rzecz środowiska i społeczeństwa gminy Konopnica”, odbywają się warsztaty rękodzieła i ceramiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych i warsztaty teatralne dla dzieci.

Zajęcia prowadzone są w Ośrodku Działań Twórczych w Radawczyku Drugim, udział jest nieodpłatny, program znajdziecie na stronie: www.skaut.lublin.pl – zapraszamy.



Poznaj szkoły w naszej gminie

Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim

Gimnazjum kształci uczniów już od 13 lat, to ponad 500 absolwentów, którzy opuścili progi szkoły. Gruntownie przygotowani przez wykwalifikowaną kadrę dziś uczą się w renomowanych lubelskich liceach, studiują na wyższych uczelniach. Dzieje się tak, bo gimnazjum dało im dobre podstawy wiedzy i przygotowało do dalszego kształcenia oraz do dorosłego życia poprzez troskliwą opiekę i dobre wychowanie.

Szkoła kształci gimnazjalistów w poszanowaniu najwyższych wartości patriotycznych i chrześcijańskich. Nauczyciele dbają o rozwój intelektualny i duchowy uczniów, pamiętając o obchodach świąt narodowych (Święto Niepodległości, Święto Konstytucji 3 Maja, Święto Patrona) i religijnych (Szkołna Wigilia, kołędowanie, rekolekcje na terenie szkoły).

Zdobywając wiedzę uczniowie mają do dyspozycji pracownię bogato wyposażoną w sprzęt audiowizualny i interaktywny. Nowoczesne metody nauczania pozwalają naszym uczniom na zdobywanie gruntownej wiedzy w atrakcyjny sposób, a co za tym idzie – osiąganie sukcesów w konkursach pozaszkolnych na etapie wojewódzkim, krajowym czy nawet międzynarodowym (Nagroda MEN w konkursie „Otwarta szkoła”). Dzięki realizacji wielu projektów edukacyjnych

krajowych i międzynarodowych uczniowie mają możliwość kontaktów z rówieśnikami z Litwy i Ukrainy. Projekty te pozwoliły również na rozbudowę i wzbogacenie bazy sportowej.

Ponad 900 000 zł pozyskane z EFS wykorzystaliśmy na wyposażenie pracowni w nowoczesny

wokół niej są monitorowane, dzięki czemu można natychmiast reagować na wszelkie przejawy niewłaściwego zachowania oraz udzielić pomocy.

Mocną stroną naszej szkoły są również kameralne, kilkunastuosobowe klasy, w których uczeń „nie ginie w tłumie”, może liczyć



Ogromnym atutem szkoły jest bezpieczeństwo dzieci

sprzęt i zorganizowanie wielu dodatkowych zajęć i wycieczek w całości sfinansowanych z powyższych środków. Uczniowie zdobywający wiedzę w dobrze przygotowanej i wyposażonej placówce osiągają sukcesy, potwierdzają to wyniki testów gimnazjalnych nieodlegające od wyników powiatowych, wojewódzkich, a nawet krajowych.

Ogromnie ważnym, zwłaszcza dla rodziców, atutem naszego gimnazjum jest bezpieczeństwo ich dzieci. Szkoła i teren

na indywidualne traktowanie i dostrzeżenie jego potrzeb.

Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim jest więc szkołą kształcącą gruntownie, dobrze wychowującą, przyjazną, bezpieczną, z pewnością da szansę na rozwinięcie talentów Państwa dzieci.

Dyrektorem szkoły jest Andrzej Cywiński

kontakt: tel. 81 503 14 20

mail: Gim_radawczyk@poczta.onet.pl

www.radawczyk.pl



Szkoła jest dwukrotnym finalistą konkursu „Otwarta szkoła”, organizowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej

Dzień Otwartych Drzwi

W dniu 27 kwietnia br. o godz. 8 zapraszamy na spotkanie z przyszłymi uczniami naszej szkoły. Wszystkich z pewnością zainteresują zajęcia w pracowniach: chemii, fizyki, biologii, informatycznej czy pracowniach językowych. O godz. 10.15 zapraszamy na poczęstunek, następnie na konkursy i zawody sportowe. O godz. 13 rozpocznie się część oficjalną połączoną z wręczaniem nagród i dyplomów. Serdecznie zapraszamy do naszej szkoły.

Mamy zdolne i wrażliwe dzieci

Mali artyści z Konopnicy

Aneta Podleśna,
Edyta Strug
szkola@spstasin.com.pl

Pod patronatem Mirosława Żydka, wójta gminy Konopnica w Stasinie odbył się Konkurs Plastyczny i Recytatorski „Wawilów w barwach i słowach”, poświęcony twórczości wybitnej poetki Danuty Wawilów.

Poetka zmarła 29 maja 1999 r, jej utwory weszły do kanonu literatury dziecięcej i znalazły się w programie nauczania w klasach I-III szkoły podstawowej. Konkurs składał się z dwóch części: plastycznej i recytatorskiej. Skierowany był do uczniów klas I-III szkół podstawowych Gminy Konopnica. Za jego zorganizowanie były odpowiedzialne Aneta Podleśna i Edyta Strug.

Na konkurs plastyczny wpłynęło 45 prac, po 9 z każdej szkoły z terenu naszej gminy. Różnorodność technik plastycznych, pomysłowość, dokładność, estetyka i wyraziste barwy prac konkursowych, sprawiły, że komisja miała nie lada kłopot z wyłonieniem laureatów.

Nagrody główne otrzymali: Grzegorz Niezabitowski z kl. I SP im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy, Pa-



tryk Surtel z kl. II SP w Stasinie i Aleksandra Wojtaszko z kl. III SP im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym. Wyróżniono również prace Gabriela Terpiłowskiego z kl. I SP im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy, Anny Wójtowicz z kl. I SP w Stasinie, Wiktorii Kruk z kl. II SP im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich, Patrycji Gogłózy z kl. II SP w Stasinie, Magdaleny Frąk z kl. III SP im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich i Liwii Kowalskiej z kl. III SP w Stasinie.

W konkursie recytatorskim brali udział uczniowie wyłonieni podczas eliminacji szkolnych, którzy zaprezentowali jeden wiersz o dowolnej tematyce autorstwa Danuty Wawilów. Jury w składzie: Ewa Misztal, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej, logopeda Sabina Szabat oraz Anna Kutwa,

nauczycielka SP w Stasinie, opiekun świetlicy szkolnej wyłoniło zwycięzców z poszczególnych kategorii wiekowych.

W kategorii klasa I zwyciężył Bartłomiej Stępniaś ze SP im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy, II miejsce zajął Dominik Gąska ze SP im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich, III miejsce Łukasz Łakota ze SP w Stasinie. W kategorii klasa II zwyciężyła Angelika Nieradko ze SP im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy, II miejsce zajął Dominik Garbacz ze SP im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym, III miejsce Jakub Głębocki ze SP w Stasinie. W kategorii klasa III zwyciężyła Liwia Kowalska ze SP w Stasinie, II miejsce zajęła Aleksandra Wojtaszko ze SP im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym, III Aleksandra Wałęcka ze SP im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym.

Będą strażakami?

Są młodzi i zdolni. Do takich świat należy. Życzymy im sukcesów.

W dniu 28 lutego 2012 r, na sali konferencyjnej urzędu gminy odbyły się eliminacje gminne OTWP „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Wzięło w nich udział 25 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy Konopnica i 5 uczniów gimnazjum

z Radawczyka Drugiego. Poziom wiedzy na eliminacjach był bardzo wysoki. Po eliminacjach pisemnych i ustnych jury ogłosiło wyniki turnieju wiedzy pożarniczej.

W kategorii „szkoły podstawowe” zwyciężył Kacper Pałka ze SP w Radawcu Dużym, II miejsce zajął Konrad Wydra ze SP w Stasinie, III Jakub Czajkowski ze SP Konopnica.

W kategorii „gimnazjum” zwyciężył Piotr Wójcik, II miejsce zajął Konrad Pałka, III miejsce Mateusz Krzyżak (wszyscy gimnazjum w Radawczyku Drugim).

Zwycięzcy eliminacji gminnych Kacper Pałka i Piotr Wójcik zostali zaproszeni do udziału w eliminacjach powiatowych turnieju w Lublinie, pod koniec marca.

Zaproszenie do piłkarskiej przygody

KS „Sokół” oraz BKS Lublin zapraszają dzieci w wieku od 10 do 13 lat na bezpłatne treningi piłkarskie. Zapewniamy fachową opiekę trenerską, udział w meczach i turniejach. Partnerem akcji jest BKS Lublin

Szczegółowe informacje pod tel. 505 167 889 oraz na stronie www.sokol-konopnica.pl – zapraszamy.

Pierwsze treningi KS „Sokół”

W dniu 22.03.2012 r. w szkole w Stasinie odbył się trening piłkarski prowadzony przez Tomasza Podgórnego, trenera sekcji piłki nożnej gminnego klubu sportowego „Sokół”.

Trening ten miał na celu zachęcić do uczestniczenia w zajęciach sportowych organizowanych przez klub na terenie naszej gminy dla uczniów klas III -VI.

Czekamy na „króla strzelców”

W naszej gminie jak co roku rozgrywany jest turniej szkół podstawowych dziewcząt i chłopców o „Puchar Wójta Gminy Konopnica”. Uczestniczą w nim drużyny z poszczególnych szkół: Motycza, Radawca Dużego, Stasina, Zemborzyc Tereszyńskich oraz Konopnicy.

Zakończył się już trzeci etap tych rozgrywek. Z wielką uwagą śledzimy postępy naszych młodych piłkarzy, którzy wykazują się ogromną wolą walki i „dużym sercem” do gry. Szkoła, która zwycięży, oprócz otrzymanych nagród, będzie mogła dalej reprezentować naszą gminę na kolejnym szczeblu, czyli powiatowych zawodach szkół podstawowych.

Przewidywany termin eliminacji powiatowych to miesiąc maj 2012 r. Zwycięzcom wyłonionym w turnieju gminnym życzymy powodzenia w dalszych etapach rozgrywek.

Grupa twórcza Motycz

16 marca 2012 r. w Pałacu Księżnej Jabłonowskiej w Kocku odbył się wernisaż wystawy Grupy Twórczej „Motycz” pod tytułem: „Ich portret”. Grupę tworzą: Grażyna Hankiewicz, Dariusz Hankiewicz, Tomasz Młynarczyk, Krzysztof Sak i Kuba Szymański.

To właśnie w Motyczu powstał pomysł utworzenia grupy, której głównym celem będzie pokazywanie tematów przybliżających klimat i warunki życia w Polsce wschodniej. W Motyczu jest dobra przestrzeń i pełne tleny powietrze potrzebne do tworzenia tego typu przedsięwzięć.

Na wystawie pokazano portrety mieszkańców wschodnich kresów Polski. Twarze ludzi pracujących, otwartych, szczerych, serdecznych, pełnych wiary w to, co robią. Są wśród nich muzykanci, rolnicy, szewc, repatrianci z Buga, pielgrzymi, twórcy ludowi i zwykli dobrzy ludzie.

Podczas wernisażu odbyła się premiera diaporamy zawierającej kilkadziesiąt fotografii członków Grupy Twórczej Motycz. Diaporamę przygotował i opracował Krzysztof Sak, wielokrotnie nagradzany na festiwalach w Polsce twórca diaporam. Gdy na fotografiach pojawia się człowiek, tam pojawiają się również emocje.

Kuba Szymański



Papieski fotograf



Adam Wilk
kulturakonopnica@gmail.com

**Jego zdjęcia, które zrobił
papieżowi Janowi Pawłowi
II w Lublinie, obiegły całą
Polskę i znalazły się w wielu
książkach i albumach. Jacek
Mirośław, jeden z najlepszych
polskich fotoreporterów
mieszka w Konopnicy. I nie
ukrywa, że znalazł tu swoją
małą ojczyznę.**

Szczupły, o młodzieńczej sylwetce, uśmiechnięty. Rocznik 1944. W zimie na nartach biegowych przemierza naszą gminę, wiosną w pięknym ogrodzie podpatruje ptaki. Jesienią robi wytrawne nalewki i zaczyna porządkować ogromne archiwum. Na filmach ma kilka tysięcy zdjęć. – Muszę z tym wreszcie zrobić porządek – mówi Jacek Mirośław. W komputerze ma zarchiwizowane skany zdjęć z całej Lubelszczyzny. Od gorących reportaży, przez fantastyczne portrety po pejzaże z Konopnicy.

Początki

Jego ojciec, Kazimierz Mirośław to jeden z najlepszych kucharzy w Lublinie. – Mój dziadek Paweł też był kucharzem, prowadził kasyno oficerskie w Ogrodzie Saskim – mówi Jacek Mirośław. Rodzina po ojcu wywodzi się ze wsi Maczki pod Wojciechowem.

Skąd fotografia w jego życiu. – Ojciec wciąż robił pamiątkowe zdjęcia, ustawiał nas i ustawiał. Nie mogłem patrzeć na aparat.

Tak jak na ludzi, którzy chodzili po ulicy z tranzystorami – śmieje się Jacek.

Pierwsze zdjęcie zrobił podczas drugiego roku studiów na Wydziale Elektrycznym Politechniki Lubelskiej. Lustrzanką ojca. To była porządna Exakta Varex z dwoma obiektywami. – Nawet nie wiedziałem jak wywołać film, zrobił to brat w talerzu. Poszedłem do sklepu, kupiłem książkę Tadeusza Cypriana „Fotografia. Technika i technologia”, gdzie było wszystko. Kupiłem korek, filmy, powiększalnik „Krokus”. Tak się zaczęło – mówi z uśmiechem.

Przygoda

Złapał bakcyła. – Kupiłem sobie kultowy aparat „Pentaccon six”, zacząłem pracować w „Sztandarze ludu”. Dostałem Rolleiflexa, za chwilę Canona, obiektywy, sprzęt ważył kilkanaście kilo – wspomina Mirośław.

Jako reporter przepracował 40 lat. Fotografował ludzi, pejzaż, sport. Pasjonował się archi-



tekturą, dziś na jego zdjęciach odżywa dawny Lublin czy Kazimierz. – Szukałem dobrego światła. Jak znalazłem jakiś zaulek, to starałem się zapamiętać godzinę i wracałem nazajutrz o tej samej porze. Edward Hartwig powiedział kiedyś, że światło mieszka w bramie kilka minut – mówi Jacek Mirosław.

W fotografii najważniejsze jest światło. I moment. – Jak nie zdążysz, nie masz zdjęcia – dodaje Jacek. Czy są trudne zdjęcia? – Tak. Często fotografowałem operacje. Na przykład na otwartym mózgu. Albo poród. Wtedy czułem, jakie to nasze życie jest krótkie – mówi w zadumie.

Papieski fotograf

Kiedy Jan Paweł II przyjechał do Lublina, towarzyszył mu na wozie reporterskim cały czas. Minutę po minucie. Kiedy papież modlił się przy mauzoleum na Majdanku, był na wyciągnięcie ręki. – Widziałem wzruszenie na twarzy. Silne wzruszenie. Wtedy zrobiłem zdjęcie, które obiegło całą Polskę – opowiada Jacek Mirosław.

Miał szczęście, że znalazł się na samochodzie z sektora zerowego. Obok niego stali fotoreporterzy z całej Europy. Miał ze sobą trzy aparaty i całą torbę filmów. – To była nerwowa, straszne napięcie i mocje w sercu. Jestem szczęśliwy, że byłem tak blisko Jana Pawła II – dodaje papieski fotograf.

Moja mała ojczyzna

Fotografował Czesława Miłosza i Lecha Wałęsę. Znanych polityków, aktorki, sportowców, pisarzy, lekarzy. Ale najważniejsze są dla niego twarze zwykłych ludzi. – Jak siedzą przed wiejską chałupą na ławeczce i trzymają się za ręce. Tyle w nich pogody – opowiada Mirosław.

Wciąż fotografuje pejzaże. Wiosną, latem, jesienią i zimą. Jego zdjęcia z Konopnicy przypominają olejne obrazy. – Wielką radość sprawiają mi zdjęcia ptaków. W ogrodzie wieszam kolejne budki, kiedy stare karmią młode, stawiam aparat na statywie i wyzwalam

migawkę przez długi kabel – dodaje Jacek.

Zamyśla się. – W Konopnicy znalazłem swoje miejsce. Szczęśliwe – mówi krótko.

Wsiąść na rower

Wiosna przyszła szybko i niespodziewanie. Słoneczna pogoda i długi dzień zachęcają do wycieczek i spacerów. Niestety podczas wędrówki czekają nas niemiłe niespodzianki, a wśród nich ślady działalności człowieka – śmieci. Są wszędzie. W przydrożnych rowach, w dolinkach cieków wodnych i w okolicznych laskach.

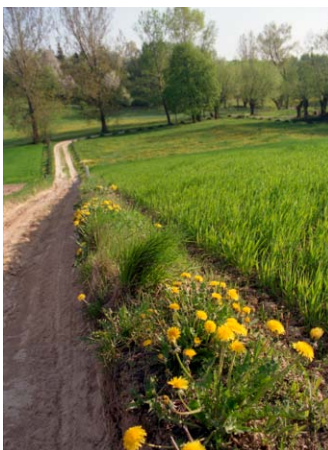
Pamiętajmy, że wyrzucone „za płot” śmieci w wyniku toczących się procesów przyrodniczych wrócą do nas. Dlatego w trosce o zdrowie nasze i zdrowie przyszłych pokoleń wyrzucamy śmieci do śmietników. Dobrą okazją do przemyśleń na temat naszych poczynań jest obchodzony 22 kwietnia Światowy Dzień Ziemi. W tym roku w Polsce Dzień Ziemi obchodzony jest pod hasłem „Dobra energia dla wszystkich”. Działamy dla Ziemi, dla siebie, dla przyszłych pokoleń. Pamiętajmy, że po nas przyjdą inni, więc zostawmy po sobie porządek!

Okazją do przyjrzenia się pięknym krajobrazom będzie uroczyste, wspólne otwarcie sezonu rowerowego, które zostanie połączone z prezentacją materiałów zebranych przez dzieci, które ukazujących urodę wsi Motycz.

Do udziału w zabawie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych jeżdżących na rowerach jak i tych, którzy preferują wyprawy piesze. Planowany termin spotkania to 12 maja, a miejsce spotkania Motycz!

Szczegółowe informacje będą dostępne na stronie internetowej gminy Konopnica. Zapraszamy.

Małgorzata Jaroszyńska



Konkurs

Biblioteka Publiczna Gminy Konopnica zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastycznym o Janusza Korczaka. Konkurs skierowany jest do wszystkich uczniów szkół podstawowych zamieszkałych na terenie Gminy Konopnica.

W ramach udziału w konkursie uczestnicy mają za zadanie wykonać ilustracje do wybranej książki Janusza Korczaka dowolną techniką plastyczną. Konkurs trwa do 10 maja 2012 roku. Wyłonienie laureatów nagród odbędzie się 15 maja, natomiast wręczenie nagród – 3 czerwca 2012 r.

Zapraszamy do Motycza Leśnego!

Motycz Leśny to miejsce wielu projektów realizowanych przez Fundację Szczęśliwe Dzieciństwo w ramach współpracy z gminą Konopnica. Najwięcej z nich odbywa się na terenie prowadzonego przez fundację Ośrodka Edukacji Społecznej. Zapraszamy na szkolenia, warsztaty, konferencje, rekolekcje i spotkania modlitewne.

Dla gości oddajemy 54 miejsca noclegowe, salę konferencyjną, salę warsztatową, jadalnię, salę z piecem chlebowym, zwaną „karczma” i kaplicę. Wokół ośrodka znajdują się boiska do siatkówki, piłki nożnej i koszykówki, plac zabaw dla dzieci, stajnia ze zwierzętami, a także miejsce na ognisko, które umożliwiają wypoczynek na świeżym powietrzu. Zapraszamy na naszą stronę internetową: www.fsd.lublin.pl

Strażacy w spódnicy

W dniu 10 marca 2012 r. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze w OSP Szerokie. Miłym akcentem godnym naśladowania było oficjalne przyjęcie w poczet członków „strażaków – ochotników” 9 kobiet, działaczek KGW. Są to: Monika Zajac - przewodnicząca KG, Edyta Grzegorzycz - vice przewodnicząca KG, Irena Mańko, Krystyna Gawidziel, Alina Brodziak, Danuta Brodziak c. Leona, Danuta Brodziak c. Czesława, Małgorzata Huszcz i Ewa Banaszek. Kobiety wnoszą nową jakość w działalność OSP.

Warsztaty w „Domu Kultury” w Motyczu

Jakie piękne palmy



„Dom Kultury” w Motyczu zaprosił mieszkanki gminy Konopnica na warsztaty robienia palmy wielkanocnej, które odbyły się 17 marca 2012 r. Poprowadziła je Małgorzata Kowalczyk z Wojciechowa. Piękna pogoda i słońce sprzyjało pracy i nie

szczędzono wysiłku by uzyskać jak najlepsze rezultaty.

Bibułowe kwiaty okazały się dla nowicjuszek nie lada wyzwaniem. Tym większa była satysfakcja z osiągnięć – piękne róże uwite z krepiny i bibułki przetykane zielonymi gałązka-

mi bukszpanu cieszą oczy.

Palmy wykonane według wzorów tradycyjnych będzie można obejrzeć podczas Niedzieli Palmowej w kościele w Motyczu. Palmy oraz pisanki zostaną zaprezentowane po świętach w „Domu Kultury”.

Kobieta po to ma kolce...

8 marca 2012 r. w Remizie Strażackiej OSP w Radawcu Dużym obchodziliśmy uroczystość Gminnego Dnia Kobiet, święta obchodzonego jako wyraz szacunku dla płci pięknej. W tym roku mottem przewodnim uroczystości były słowa J. Tuwima „Kobieta po to ma kolce, by je owijać płatkami...”, do których nawiązywał wójt Mirosław Żydek w swoim powitaniu.

Zaproszenie do wspólnego świętowania tradycji przyjęło 80 Pań, mieszanek Gminy Konopnica. Radne, sołtyski, dyrektorki szkół, kierowniczki jednostek, przedstawicielki kół gospodyń wiejskich spędziły czwartkowe popołudnie w miłej atmosferze stworzonej przez jedynych przedstawicieli płci męskiej w tym dniu, Andrzeja Dudę i Mirosława Żydkę.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Konopnicy przygotowały dla gości wspaniały występ artystyczny traktujący o historii kobiet na przestrzeni wieków. Gromkimi brawami nagrodzony



został uczeń wcielający się w rolę Indianina obdarowującego swoją towarzyszkę naszyjnikami z kłów. Salwę śmiechu wywołała kreacja współczesnej pary

nastolatków świętującej Dzień Kobiet. Uroczystość przebiegała w sympatycznej, życzliwej atmosferze rozmów przy poczęstunku.

Kontrowersje

Szwedzi w Motyczu



Na mapie Motycza z 1854 roku zaznaczone jest miejsce opatrzone napisem „Szwedzkie mogiły”. O szwedzkich śladach wciąż wspominają najstarsi mieszkańcy naszej gminy. Przypomnijmy zagadkową historię za archiwalnym numerem Echa Konopnicy z 1991 roku. Oto najważniejsze fragmenty.

Wyjaśnieniu tropów szwedzkich poświęcił sporo czasu i energii Józef Piwowarski niestrudzony szperacz w zakresie dziejów naszej gminy. Początkowo kierował się tylko przekazami ustnymi oraz zarysami mogił w Motyczu Leśnym. Jest to miejsce położone w odległości około 400 metrów od nasypu kolejowego o w kierunku Sporniaka. Jednak należało znaleźć jakieś źródła pisane, które by pozwoliły potwierdzić to w sposób historycznie udokumentowany.

List

Momentem zwrotnym w tych staraniach stało się odnalezienie przez Józefa Piwowarskiego mapy naszej gminy, znajdującej się w Państwowym Archiwum w Lublinie. Widnieje na niej wyraźnie zaznaczone miejsce pochówku

szwedzkich żołnierzy i opatrzone napisem: „Szwedzkie mogiły”.

Pod wpływem tego konkretnego już tropu 9 lipca 1990 r. skierował do Ambasady Szwedzkiej w Warszawie list, w którym napisał o mapie z 1859 roku, sporządzonej w na zlecenie ówczesnych właścicieli Motycza, czyli zakonnic kościoła powiatytkowskiego w Lublinie.

Odpowiedź

Po upływie kilkunastu tygodni otrzymał odpowiedź z Archiwum Ministerstwa Spraw Wojskowych w Sztokholmie:

„W kwietniu 1656 roku oddział 600 ludzi został zlikwidowany przez siły wojska litewskiego pod Lublinem: (Folio Królowej Marii Ludwik Wydawnictwo Raczyńskiego. Poznań 1844 r.). Z tej akcji uratował się tylko jeden człowiek. Następnie, na początku sierpnia 1706 roku, około 40 szwedzkich żołnierzy (kawaleria) zostało zabitych przez wojsko rosyjskie pod Lublinem”. List podpisał Lars Friskon.

Odpowiedź ze Szwedzkiego Archiwum potwierdza prawdziwość przekazów oraz wyjaśnień, czyje wojsko dokonało pogromu bądź co bądź potężnego zagonu szwedzkich wojsk, składającego się z 600 ludzi. Tym samym otrzymujemy ostateczne potwierdzenie historycznego pochodzenia wspomnianych „Szwedzkich mogił” w Motyczu Leśnym.

(H.P.)

To tylko legenda?

Historycy nie natrafili do tej pory na żaden pisany ślad potwierdzający obecność żołnierzy szwedzkich w Motyczu. Oznaczenie na mapie XIX-wiecznego Motycza „mogił szwedzkich” nie przesądza o pobycie tu żołnierzy skandynawskich. Występowanie grobów, kurhanów czy okopów nazywanych „szwedzkimi” jest charakterystyczne dla obszaru całej Polski. Po przeprowadzeniu badań archeologicznych okazywało się często, że obiekty te powstały znacznie wcześniej niż w XVII wieku i rzadko kiedy miały cokolwiek wspólnego ze Szwedami.

Dlaczego w takim razie odnoszono je do czasów wojen polsko-szwedzkich? Działania wojenne prowadzone na ziemiach polskich w XVII wieku okazały się dla miejscowej ludności wydarzeniami na tyle traumatycznymi, że informacje o nich utrwały się w pamięci zbiorowej mieszkańców. Niejednokrotnie na tereny wsi wyludnionych w wyniku walk przybywali po pewnym czasie nowi osadnicy, którzy w starych kurhanach czy umocnieniach widzieli ślady walk i bytności Szwedów. Dotychczasowy stan wiedzy nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie kwestii domniemanych „mogił szwedzkich” w Motyczu.

Anna Obara-Pawłowska





TVN w Konopnicy

Najpierw Kinga Rusin zaprosiła widzów Dzień Dobry TVN z 25 marca 2012 r. do Kozubszczyzny. Potem widzowie z całej Polski zobaczyli Kamila Piwowarczyka, który ma 13 lat, urodził się 21 marca, interesuje się ornitologią i prowadzi ornitologiczny vlog.

Do gminy Konopnica przyjechała ekipa TVN z Bartkiem Jędrzejakiem, prezydentem pogody. Trzy duże wejścia z Kamilem, zapowiedź prognozy pogody, ciepłe komentarze Kingi Rusin, która zapraszała na Lubelszczyznę sprawiły, że o naszej gminie zrobiło się głośno. Dobrze, że stało się to przy okazji ornitologicznej pasji Kamila Piwowarczyka, który na rowerze z aparatem w ręku przemierza Konopnicę, robi zdjęcia, kręci filmy i zamieszcza je na swoim vlogu. Po prostu człowiek z pasją.

Wiosenna prezentacja naszej gminy przez pryzmat ulubionych przez Polaków bocianów, które Konopnicy znajdują bezpieczną przystań zachęciła turystów do odwiedzenia malowniczych terenów Kozubszczyzny, Motycza, Radawca, gdzie można spotkać lasy pełne oryginalnej roślinności, ptaki, wazy, źródła i niezliczone ilości kapliczek.



W następnym numerze:

Aktualności z gminy

Majówki i kapliczki

Ludzie z pasją

Historia dworku na Węglinie

Ich portret

Kuchnia i zdrowie



Wielkanocne jajko

Dzielimy się jajkiem jak opłatkiem. Dlaczego? Jajko jest zarodkiem nowego życia. Początkiem życiowych zmian.

Jest też symbolem wieczności, nieśmiertelności i nieprzemijalności człowieka. Jajko wkładano do dziecięcej kołyski i do grobu. Jajko jest symbolem Wielkiej Nocy. I wiary, że tak jak Chrystus pokonał śmierć, tak i my ją pokonamy.

Makłowicz radzi

Na wielkanocnym stole powinien się na pojawić trzy rzeczy: babka piaskowa, mazurek i jajka. Do tego dobra kiełbasa i przyzwoita szynka, którą w naszym domu robimy sami.

Szynka musi być z jednego kawałka, ze skórą i warstwą tłuszczu. Wszystko doprawiamy życzliwością.

Kącik zdrowotny

Dekalog serca

Dieta i antyoksydanty

Wolne rodniki niszczą nasze komórki i serce. Antyoksydanty zawarte w warzywach i owocach i owocach olejów roślinnych, wątróbce, rybach, serach chronią serce.

Zero palenia

Z każdym wypalonym papierosem rozwój miażdżycy się nasila, a ilość ochronnych antyoksydantów maleje.

Mało alkoholu

Kieliszek wina do obiadu tak. Ale łatwo małe dawki alkoholu przekroczyć, co niweluje jego działanie ochronne na naczynia krwionośne.

Dużo ruchu

Serce jest mięśniem i potrzebuje regularnego treningu. Wyśiłek usprawnia pracę serca, poprawia przepływ krwi w naczyniach wieńcowych.

Ciężnienie pod kontrolą

Podwyższone ciśnienie krwi prowadzi do zwężenia tętnic i rozwoju blaszek miażdżycowych.

Kontrola cholesterolu

Podwyższony poziom cholesterolu i jego frakcji LDL sprzyja rozwojowi miażdżycy.

Kontrola cukru

Cukrzyca ułatwia rozwój miażdżycy tętnic. Dlatego należy okresowo kontrolować poziom cukru we krwi na czczo.

Niech żyje aspiryna

Bezpośrednią przyczyną zawału serca czy udaru mózgu jest często zakrzep powstający z płytek krwi. Aspiryna hamuje agregację płytek krwi i zmniejsza skłonność do zakrzepów.

Dystans do stresu

Stres przyspiesza rytm serca, podnosi ciśnienie krwi i zwiększając naczynia krwionośne. Im więcej stresów przeżywamy, tym bardziej serce i naczynia są obciążone. Dlatego należy nauczyć dystansować się od pracy.

Modlitwa

Dobry kontakt z Bogiem to podstawa długiego zdrowia – twierdzi ks. abp Bolesław Pyłak. Zupnie się z tym zgadzamy.

Polecamy Nordic walking

W naszej gminie można spotkać coraz więcej ludzi maszerujących z kijkami. Oto trzy najważniejsze akcesoria, które musisz mieć.

Buty

Nie w każdych butach można iść na nordic walking. To akurat ważny element naszego wyposażenia, dlatego nie wolno go lekceważyć. Muszą mieć odpowiednio grubą podeszwę pod piętą, chodzi o zapewnienie stabilnego podparcia dla stóp. Mogą być powyżej kostki, zwłaszcza, gdy ktoś chodzi dużo i w różnych warunkach. Możemy jednak zacząć chodzenie od butów do biegania lub trekkingowych.

Strój

Dowolne ubranie sportowe, jednak takie by nie krępowało ruchów, by czuć się w nim swobodnie. Ubranie przy spacerze nordic walking musi zapewniać odpowiednią wentylację, musi to być odzież oddychająca (polecana jest bielizna narciarska). Należy też pamiętać o ochronie przed wiatrem i deszczem. Sprawdzi strój trzywarstwowy. Spacerowicze chwalać sobie wygodne dresy i kurtki z polaru.

Kijki

Nie pomyśl kijków do nordic walking z kijkami do trekkingu. Zapytaj w sklepie koniecznie o kijki do nordic walking. Mają uchwyty dopasowane do dłoni i rękawiczki. Kijki mogą być regulowane lub jednoczęściowe. Jednoczęściowe są trwalsze i stabilniejsze, ale gdy zabieramy kijki do auta lub autobusu, docenimy te, które się składają.

Trzy najważniejsze zasady

Kijki muszą być precyzyjnie dopasowane do Twojego wzrostu. Zawsze pamiętaj o krótkiej rozgrzewce przed spacerem z kijkami. Na pierwszy spacer najlepiej umów się z instruktorem. Naucz Cię prawidłowego marszu i techniki: trzeba wysuwać do przodu na przemian lewą rękę i prawą nogę, a potem – prawą rękę i lewą nogę.